

Prof. dr hab. Włodzimierz Tyburski
Akademia Pedagogiki Specjalnej
Warszawa

Recenzja

rozprawy doktorskiej Jeremiasza Jakuba Szyndlera pt. *Od natury do postnatury. Etyczne aspekty dyskusji o antropocenie*. (dla Wydziału Humanistycznego Instytutu Filozofii UŚ).

Już sam tytuł rozprawy doktorskiej mgr Jeremiasza Jakuba Szyndlera przyciąga uwagę poznawczą i zachęca do jej lektury. Zapowiada, że przedmiotem rozważań jest tu ważny i interesujący poznawczo temat stanowiący przedmiot dyskusji w obszarze nie tylko współczesnej etyki. Jest nim bogaty katalog zagadnień kojarzonych w pojęciem antropocenu, o którym Autor pisze, że „odnosi się zarówno do opisu kondycji współczesnej planety, etapu w historii ziemi, w którym człowiek zdominował inne gatunki roślin i zwierząt spośród których wyewoluował, jak i pytania o przyszłość rozwoju ludzkiej cywilizacji. Antropocen to punkt zwrotny w historii nauki, człowieka i filozofii.” ...”nie budzi już wątpliwości skala, że człowiek wpływa na lokalne środowisko czy krajobraz, ale także na funkcjonowanie ziemi jako systemu planetarnego. Koncepcja antropocenu, zgodnie z którą człowiek stał się wiodącą siłą kształtującą się planetarnych współzależności, proklamuje gatunkową hipersprawczość. W tym kontekście nowy rodzaj ryzyka związany z destabilizacją systemu planetarnego nie może być pominięty w decyzjach administracyjnych, politycznych i ekonomicznych” (s. 224). Autor słusznie zauważa, że antropocen „nie może być rozważany jedynie w wąskim geologicznym rozumieniu, lecz w szerokim interdyscyplinarnym ujęciu wywodzącym się z nauk o systemie ziemskim, w którym stanowi on centralną narrację dla opisu zachodzących zmian w funkcjonowaniu ziemi oraz związanego z nim kryzysu społeczno-środowiskowego” (s. 11). W zgodzie z tym przekonaniem określa cel naukowy rozprawy, a jest nim „usystematyzowanie interdyscyplinarnych badań nad antropoceniem w kontekście filozofii przyrody ze szczególnym uwzględnieniem problematyki etyki środowiskowej. Uważa, że „analiza etycznych aspektów o antropocenie pozwoli na przedstawienie postaw i koncepcji etycznych wobec przekształconego przez człowieka środowiska” (ibid).

Autor pragnie odpowiedzieć na ważne z punktu widzenia podjętej tematyki pytania. Zapowiada, że w przedstawionej pracy „chce przeanalizować współczesną dyskusję naukową na temat wpływu człowieka na system planetarny wraz z funkcjonującymi równoległe narracjami mówiącymi o źródłach kryzysu społeczno-ekonomicznego oraz rozważanymi programami etycznymi, które mogłyby leżeć u podstaw jego rozwiązania” (s. 12).

W oparciu o wypowiedzi i pytania zwartej w część wprowadzającej do rozprawy oraz ich konkretyzacje w następnych stwierdzić należy, że wyodrębniony został temat badawczy w sposób ambitny poznawczo, wyraźny i jasny, z rozległym, ale merytorycznie spójnym obszarem problemowym, sama zaś rozprawa jest jego konsekwentną realizacją. Podejmując bogaty kompleks zagadnień grupujący się wokół problematyki skrótowo określanej antropoceniem rozprawa mgr J. J. Szydlera rangą swego tematu lokuje się w katalogu tematów doniosłych i poznawczo obiecujących.

Lektura całości rozprawy utwierdza mnie w przekonaniu, że mam do czynienia z rozprawą wartościową w sposobie prezentacji i analizy podjętej w niej problematyki i w pełni samodzielnej. Czytelnik dostanie do rąk pracę o klarownej strukturze problemowej, organizowanej wedle dającego się wyraźnie odczytać zamysłu metodologicznego (zamyśl merytoryczny jest oczywisty i jasno wyeksplikowany tytułem rozprawy i słowem wprowadzającym).

Już w wstępnej części pracy określony został jej zasadniczy cel, ale również ogólna perspektywa, z jakiej owe analizy będą dokonywane.

Właściwie z każdą przeczytaną stroną rozprawy utwierdzałem się w przekonaniu, że mam do czynienia z pracą, której poziom merytoryczny w pełni odpowiada randze podejmowanego tematu. Dysertacja J.J. Szydlera jest kompetentną prezentacją i analizą zagadnień związanych z problematyką sygnowaną jej tytułem i - co warto podkreślić - jest znaczącym głosem toczącej się debacie dotyczącej tej tematyki.

Należy podkreślić, że zarówno w sposobie przedstawiania wiodącego zagadnienia, jak również poszczególnych, konstytuujących go tematów, także w ich analizie, Autor osiąga bardzo wysoki poziom merytoryczny. Trafnie wydobywa i umiejętnie charakteryzuje poszczególne stanowiska, a formułowanym w oparciu o nie sądom nadaje postać wyważoną, starannie udokumentowaną i odpowiedzialną merytorycznie. Nie waham się zatem stwierdzić, już w tej początkowej części recenzji, że rozprawa mgr J.J. Szydlera zasługuje na wysoką ocenę.

Podejmując sygnowaną tytułem problematykę Autor wkracza na teren słabiej rozpoznany, przynajmniej w kilku ważnych a podejmowanych tu kwestiach, w naszej literaturze. W dodatku problematyka, w ramach której porusza się, jest rzeczywiście bardzo obszerna i wymaga odpowiadającej tej sytuacji wiedzy i doświadczenia badawczego. Należy uznać, że J.J. Szynderowi udało się ją w sposób zasługujący na uznanie spenetrować badawczo i uniknąć możliwych w tej sytuacji potknięć i uproszczeń, a także ukazać bogactwo i złożoność problematyki związanej z podjętym w rozprawie tematem.

Pozytywnie oceniam samą koncepcję pracy i jej strukturę. Jest ona przejrzysta i poprawnie ustrukturalizowana. Poszczególne części rozprawy treściowo i logicznie zająbiają się i układają w dobrze skonstruowaną całość.

Sama konstrukcja pracy podporządkowana jest głównej idei zaanonsowanej tytułem rozprawy i spełnia wymogi stawiane przez tego rodzaju wykładem. W ujęciu strukturalnym rozprawę

konstytuują cztery zasadnicze, obszerne rozdziały, z których każdy posiada bardzo bogatą wewnętrzną strukturę, wstępu, zakończenia i bibliografii. Całość zamyka się na 243 stronach

W słowie wprowadzającym do całości pracy Autor formułuje zasadnicze cele i zadania pracy oraz skrótowo anonsuje problemową strukturę. Stwierdza, że konstrukcja pracy i analiza idei filozoficznych – antropocenu, człowieka, natury, odpowiedzialności – opiera się na wywiedzionym z dyskusji o antropocenie założeniu o potrzebie metodologicznego integrowania i scalania narracji” (s. 11). Przywołuje także szereg nazwisk wiodących dla podjętej tematyki autorów oraz tytuły prac korespondujących z problematyką podjętą w dysertacji

Rozdział pierwszy (*Antropocen i kryzys społeczno-środowiskowy*) ma charakter wprowadzający w tematykę interesującą Autora. Przedstawia bogaty katalog zagadnień implikowanych pojęciem antropocenu. Jak bogata, obfitująca w różne wątki tematyczne jest to problematyka zaświadcza choćby zestaw tytułów podrozdziałów konstytuujących tę część rozprawy. Nie sposób dokonać ich pełnej enumeracji, więc wymienię tylko te, które jako czytelnika tej pracy najbardziej mnie zainteresowały. Wydaje się, że szczególnie interesujące dla zainteresowanego problematyką można uznać następujące podrozdziały: (*Holistyczne metody badawcze w naukach o systemie ziemskim; Zwrot preformatywny i język transdyscyplinarny; Integralna nauka o antropocenie; Antropocen jako kontekst badawczy dla etyki środowiskowej; Systematyzacja koncepcji antropocenu*)

Rozdział drugi (*Narracja w dyskusji o antropocenie*) wprowadza w doniosły temat całej rozprawy doktorskiej. Autor ukazuje – jak pisze – „teoretyczne problemy dotyczące potrzeby narracji antropocenu, ponadto zostaną przeanalizowane funkcjonujące w dyskusji podziały i stanowiska. Ich krytyczna ocena pozwoli na stworzenie nowej, uzupełnionej systematyzacji, dzięki czemu możliwe będzie wyeksponowanie filozoficznych problemów dotyczących pojmowania natury i człowieka oraz etycznych aspektów dyskusji” (s. 70).

W rozdziale trzecim (*Od natury do postnatury*) dominują analizy dotyczące – jak powiada Autor - sposobu „w jaki koncepcja antropocenu przewartościowuje klasyczne terminy filozoficzne: człowiek, natura, odpowiedzialność w filozofii przyrody” (s. 11). Zauważa, że analiza antropocenu na gruncie filozofii przyrody ukazuje nowy sposób relacji człowiek – natura.

O kierunkach dokonywanych tu analiz informują następujące tytuły 15 podrozdziałów. Wymieńmy kilka z nich: *Systematyzacja narracji w antropocenie; Podział narracji według C. Bonneuila; Krytyka podziału według C. Bonneuila; Przegląd narracji w antropocenie; Antropocen jako narracja współczesności.*

Rozdział czwarty (*Etyczne aspekty dyskusji o antropocenie*) podejmuje tematykę anonsowaną tytułem rozprawy. Idzie tu – jak czytamy w zapowiedzi – o zbadanie nowych sposobów o etyce środowiskowej ujmowane z perspektywy antropocenu. Z perspektywy tej koncepcji analizowane są

podstawowe założenia stanowiące punkt odniesienia do refleksji na gruncie etyki środowiskowej. ”Etyka w antropocenie – pisze Autor rozprawy – ma stanowić odpowiedź o to jak *dobrze* w epoce złożonych zjawisk społeczno-ekologicznych. Podstawowa teza w dyskusji etycznej podkreśla fundamentalne znaczenie potrzeby skorelowania „wrażliwości moralnej ze świadomością planetarną” (s.220)

Całość kończy *Podsumowanie*. W jego części finalnej czytamy: „Wielkim wyzwaniem w antropocenie jest zmiana postawy i zachęcanie ludzi do podjęcia natychmiastowych działań w celu ochrony środowiska naturalnego” ... „wdrażanie programów etycznych powinno odbywać się poprzez harmonijne i pozytywne działania wspierające jednostkę oraz transformację społeczno ekonomiczną lokalnym, ponadlokalnym i globalnym. Komplementarne strategie powinny dążyć do sprawiedliwego sprawowania geowładzy i uwzględniać potrzebę integrowania biosfery i technosfery” (s.222-223).

Nie jest tu oczywiście naszym zadaniem skrótowa nawet prezentacja rozprawy. Jest to niemożliwe z uwagi na bogactwo treściowe i wielość wątków problemowych. Jest to także zbędne. Jeśli zatem zdecydowałem się jedynie na przypomnienie tytułów poszczególnych rozdziałów, a w ich ramach zagadnień je charakteryzujących, to tylko dlatego, aby zilustrować to, że z punktu widzenia tytułowego zagadnienia jej układ problemowy został dobrze skonstruowany a sama koncepcja pracy gruntownie przemyślan

Niewątpliwym atutem ocenianej rozprawy jest to, że daje ona trafnie poznawczo przedstawiony dorobek naukowy, tu analizowany w kontekście interesującej Autora problematyki , spełniając w sposób warty podkreślenia nie tylko postulat obiektywnego prezentyzmu, ale także wzbogacając naszą wiedzę dotyczącą problematyki obecnej w współczesnym dyskursie etycznym.

Z uznaniem należy odnotować fakt gruntownej, wieloaspektowej znajomości przedstawianych zagadnień. Praca jest popisem erudycyjności Autora, erudycyjności w najlepszym tego słowa znaczeniu. Pozytywnie oceniam również umiejętność i trafność dobierania przykładów ilustrujących formułowane idee, poglądy przedstawianych nurtów i autorów. Podnosi to wartość percepcyjną pracy.

Rozprawa napisana jest poprawnym literacko językiem, co wydatnie ułatwia czytelnikowi lekturę jej tekstu. Może dlatego warto usunąć incydentalne jedynie potknięcia i np. zamiast wadliwego słowa ”ciężko” posługiwać się właściwy „trudno” (np. zamiast ciężko – lepiej - trudno to wypowiedzieć).

Proponuję także wprowadzić poprawkę w nazwisku często cytowanej autorki książki *Etyka cnót środowiskowych* Dominiki Dzwonkowskiej. W pracy, także w bibliografii błędnie pojawia się Dzwonowska.

Bibliografia, która została zebrana i załączona w końcowym rejestrze jest znaczącym atutem opracowania. Zwłaszcza imponująco przedstawia się bogaty zestaw literatury światowej, w tym opracowań z ostatnich lat. To niewątpliwie osiągnięcie zaświadczaające, że Autor pilnie śledzi najnowsze stanowiska, propozycje i poglądy na interesujący go temat. Nieco skromniej, na tym tle, przedstawia

się w załączonej bibliografii zestaw opracowań polskich. Nie dostrzegłem w nim pewnej ilości opracowań ważnych także z punktu widzenia podjętej w rozprawie problematyki. Tytułem przykładu wymienię trzy, mające znaczący rezonans, książki: Zdzisława Piątek, *Etyka środowiskowa* Kraków 1998; Dominika Dzwonkowska, *Wprowadzenie do etyki środowiskowej*, Warszawa 2022; Włodzimierz Tyburski, *Dyscypliny humanistyczne i ekologia*, Toruń 2011. Zachęcam o uzupełnienie o powyższe tytuły niniejszej bibliografii.

Konkluzja

Wszystko, co powyżej powiedziano wystawia pozytywne świadectwo Autorowi rozprawy i jest dowodem bardzo dobrego przygotowania merytorycznego i warsztatowego.

Lektura pracy utwierdza mnie w przekonaniu, że mam do czynienia z dysertacją w pełni samodzielną, dojrzałą w sposobie prezentacji zagadnienia, jak i w jego analitycznym opracowaniu. Liczne walory merytoryczne i poznawcze rozprawy zachęcają do sformułowania postulatu jej publikacji w całościowej (książkowej) postaci.

Uważam, że rozprawa doktorska mgr Jeremiasza Jakuba Szyndlera spełnia merytoryczne, warsztatowe i formalne wymogi stawiane pracom doktorskim i dlatego wnoszę o dopuszczenie jej Autora do dalszego postępowania w przewodzie doktorskim.

27.VIII. 2024r.


Włodzimierz Tyburski